

KS. REINHARD SCHITTKO

ZADANIA MISJI WEWNĘTRZNEJ W ŚWIETLE MIESIĘCZNIKA „GŁOS MISJI WEWNĘTRZNEJ”*

Dzieło *Misja Wewnętrzna Diecezji Katowickiej* jest w całości ciekawą i oryginalną koncepcją duszpasterską biskupa Stanisława Adamskiego, który utworzył ją w roku 1931 jako silny fundament już zorganizowanej Akcji Katolickiej. Miała ona być wg koncepcji bpa Adamskiego w diecezji przedszkolem i przygotowaniem do Akcji Katolickiej¹, której Biskup był gorącym zwolennikiem i znawcą.

Głównym źródłem poznania działalności Misji wewnętrznej jest jej organ, „Głos Misji Wewnętrznej”, który powstał z inicjatywy bpa Adamskiego. Dnia 18 VIII 1931 r. ks. Biskup zapowiedział w Piekarach, że będzie wydawał specjalne czasopismo przeznaczone dla Misji Wewnętrznej, które zawierać będzie wskazówki, przykłady i wzory pracy apostołskiej oraz zachęte i bodźce do dalszych wysiłków apostołskich². Pierwszy numer „Głosu M.W.” ukazał się w maju 1932 r. Pismo często zmieniał redaktorów. Jako pierwszy objął je ks. Józef Czernecki. Miesięcznik ten kosztował 30 groszy i należał do najtańszych czasopism w Polsce. Zmuszało to redakcję do stałych zabiegów o podniesienie nakładu, by móc utrzymać pismo, oraz do próśb o dobrowolne ofiary na jego rozwój. Szata graficzna miesięcznika była uboga. Brak było ilustracji, a jakość papieru pozostawiała wiele do życzenia. Okładka czasopisma była kolorowa i w okresie jego wydawania dwukrotnie ją zmieniano. W początkach pracy redaktorskiej ks. Czernecki nie dysponował odpowiednią kadrą współpracowników, dlatego pierwsze numery redagował sam Biskup, dostarczając artykuły programowe. Ks. Czernecki zazwyczaj umieszczał dwa własne artykuły, a resztę stron „Głosu M.W.” wypełniały przedruki z innych czasopism religijnych oraz lokalne wiadomości na temat rozwoju Misji Wewnętrznej i jej organu, „Głos M.W.”. W lutym 1934 r. ks. Czernecki ustąpił ze stanowiska redaktora i sekretarza rekolekcyjnego diecezji katowickiej z powodu choroby. Do nominacji nowego redaktora prowadził redakcję ks. dr Bolesław Kominek, ówczesny dyrektor Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Katowicach³.

Kolejnym redaktorem od maja 1934 r. został ks. Hilary Gwóźdź. Prowadził on pismo do kwietnia 1937 r. Ks. Redaktor bardzo rzadko pisywał sam artykuły do „Głosu M.W.” i nie miał zwyczaju ich podpisywać. Komitet redakcyjny oparł na kadrze nauczycielek, które podpisywały swoje artykuły jedynie inicjałami⁴.

* Streszczenie pracy magisterskiej napisanej na Wydziale Teologicznym ATK w Warszawie (Punkt Konsultacyjny w Katowicach) pod kierunkiem dr I. Mierzwy (1980).

¹ Por. *Organizacja Misji Wewnętrznej Diecezji Katowickiej*, Katowice 1932, 23.

² S. Adamski, *Misja Wewnętrzna Diecezji Katowickiej*, Katowice 1931, 20.

³ *Głos M.W.* 1934, nr 3 (okładka).

⁴ Informacji udzielił autorowi artykułu ks. H. Gwóźdź podczas rozmowy 18 I 1980 r.

Od października 1934 r. „Głos M.W.” propagował akcję szerzenia apostołstwa wśród chorych⁵, zaś w 1935 r. przeprowadził równoległe kolejne dwie akcje Misji Wewnętrznej: intronizację obrazu Najświętszego Serca Pana Jezusa w rodzinach śląskich⁶ oraz budzenie ducha apostołskiego w zrzesczeniach różańcowych⁷. W 1936 r. redakcja z polecenia bpa Adamskiego wprowadziła do „Głosu M.W.” nowy dział „Apostolstwo świeckich”, w którym zaczęto umieszczać artykuły zawierające praktyczne wskazówki dotyczące apostołstwa świeckich. W tymże roku w dziale „Z życia” zamieściła redakcja serię artykułów pt. *Sylwetki Bohaterów Czynu*, mających za zadanie pobudzenie członków Misji Wewnętrznej do gorliwszej pracy nad sobą⁸.

Ks. Ludwik Kosyrzyk redagował „Głos M.W.” od maja 1937 r. do lipca 1939 r. W tym okresie z polecenia Biskupa stał się miesięcznik piśmieniem organizacyjnym Stowarzyszeń i Bractw Różańcowych oraz Matek Chrześcijańskich⁹.

W sierpniu 1939 r. nastąpiła kolejna zmiana na stanowisku redaktora „Głosu M.W.”. Obowiązki przejął ks. Wilhelm Salbert, który kierował redakcją aż do likwidacji miesięcznika przez władze okupacyjne w październiku 1939 r.¹⁰

Program pisma odzwierciedla kolejne etapy rozwoju M.W. i zadania, jakie jej powierzał biskup Adamski.

I. POWSTANIE MISJI WEWNĘTRZNEJ I JEJ STOSUNEK DO AKCJI KATOLICKIEJ

W odrodzeniu religijnym Kościoła na początku XX w. wielką rolę odegrało zorganizowane apostołstwo świeckich pod nazwą Akcja Katolicka.

Papież Pius XI przez Akcję Katolicką rozumiał udział świeckich w hierarchicznym apostołstwie Kościoła. Celem Akcji Katolickiej było odnowienie życia katolickiego w rodzinie i społeczeństwie przez chrystianizację wszystkich dziedzin życia; podmiotem działania miały być organizacje; przedmiotem — kształtowanie życia ludzkiego według zasad wiary, najpierw u chrześcijan, a za ich pośrednictwem także u niewierzących¹¹. Papież od organizacji właściwych Akcji Katolickiej wyraźnie oddzielił religijne zrzesczenie kultowe, bractwa, III zakony, sodaliczki, dzieła charytatywne i misyjne, które jako dzieła pomocnicze miały współpracować z Akcją Katolicką¹².

Wspomniana odnowa życia religijnego w różny sposób przyjmowała się w Kościele. Na terenie diecezji wrocławskiej na właściwe tory pchnął sprawę apostołstwa świeckich kard. Adolf Bertram, wydając w 1921 r. list pasterski, będący niejako programem dla uformowania apostołstwa świeckich w parafii. W liście tym kard. Bertram zwrócił uwagę na konieczność współpracy świeckich z kapłanami¹³.

⁵ Por. *Chory Cię woła*, Głos M.W. 1934, nr 10, 306.

⁶ Por. Głos M.W. 1935, nr 5, 129.

⁷ Tamże, nr 3, 82.

⁸ Głos M.W. 1936, nr 2, 59.

⁹ Głos M.W. 1938, nr 2.

¹⁰ Rozmowa autora z ks. W. Salbertem 10 III 1980 r. Gdy ks. Salbert objął redakcję, podwójny numer sierpień—wrzesień był już zredagowany.

¹¹ EK I, 229.

¹² St. Bross, *Akcja Katolicka według orzeczeń Stolicy Apostolskiej*, Poznań 1929, t. 2, 170.

¹³ Por. Kard. A. Bertram, *Apostolstwo świeckich „królewskim kapłaństwem”*. *List pasterski*

Praca nad odnową religijną Kościoła na Śląsku, rozpoczęta w diecezji wrocławskiej, kontynuowana była dalej w nowo utworzonej diecezji katowickiej. Rozwijała się ona stopniowo, nawiązując do miejscowych tradycji i warunków. Tworząc organizację Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego ks. administrator August Hlond, późniejszy pierwszy ordynariusz diecezji katowickiej, założył Ligę Katolicką, która miała na celu pogłębienie życia religijnego w duchu Akcji Katolickiej. Organizacja Ligi Katolickiej miała zastąpić dawniejsze zrzeszenia mężów, robotników, rolników katolickich, bez naruszania jednakże życia i działalności związków ściśle kościelnych. Poza tym miała objąć wszystkich tych, którzy dotąd do tego typu związków nie należeli¹⁴. Jednak działalność Ligi Katolickiej nie nabrała takiego rozmachu, jakiego się po niej spodziewano. Przyczyną tego były zmiany w rządach diecezji katowickiej, warunki społeczne i polityczne na jej terenie, a przede wszystkim brak jednolitej organizacji tego ruchu w całej Polsce¹⁵.

Rokiem przełomowym dla Ligi Katolickiej w Polsce był dopiero rok 1932. Z powodu reorganizacji Akcji Katolickiej w Polsce i zatwierdzenia przez Episkopat nowego, odrębnego Statutu, organizacje Ligi Katolickiej przestały istnieć, a ich funkcje przejęły Diecezjalne Instytuty Akcji Katolickiej¹⁶ w poszczególnych diecezjach.

24 XI 1930 r. kard. prymas August Hlond erygował dla całego kraju Naczelny Instytut Akcji Katolickiej w Poznaniu. Pierwszym jego dyrektorem został bp Stanisław Adamski. Od stycznia 1931 r. ukazywał się centralny organ Akcji Katolickiej: „Ruch Katolicki”. W latach 1930—1932 ordynariusze poszczególnych diecezji powołali diecezjalny instytut Akcji Katolickiej. Wyjątek stanowiły diecezja warszawska i katowicka, gdzie powstały tylko sekretariaty Akcji Katolickiej. W diecezji katowickiej zadania Akcji Katolickiej spełniała do pełnego czasu tzw. Misja Wewnętrzna¹⁷.

Twórcą jej był bp Stanisław Adamski, który po śmierci bpa A. Lisieckiego objął diecezję katowicką i przystąpił do zorganizowania Ligi Katolickiej i Akcji Katolickiej w myśl wskazań Ojca św. i uchwał Episkopatu Polskiego. Jako byłemu dyrektorowi Akcji Katolickiej zadanie to szczególnie leżało na sercu. Postanowił stworzyć dla nowej organizacji silny fundament, którym miała być Misja Wewnętrzna¹⁸. Zadaniem Misji Wewnętrznej było ożywienie działalności bractw i kongregacji, prowadzenie ich członków na wyżyny życia duchowego, aby umieli nawracać bliźnich oderwanych od Boga, umacniać zachwianych w wierze oraz wszędzie i wobec wszystkich wyznawać i głosić prawdy Boże, czyli apostołować. Właśnie dzięki Misji chciał ks. Biskup wypracować w diecezji model katolika-apostoła na czasy współczesne oraz nadać jednolity kierunek pracy apostołskiej bractwom i kongregacjom¹⁹.

Do Misji Wewnętrznej powołał ks. Biskup wszystkie instytucje diecezji katowickiej, bractwa, kongregacje, sodalicje, III zakony podlegające na mocy prawa kościelnego kierownictwu kapłanów²⁰. Oto ich zestaw: III Zakon św. Franciszka; Arcybractwo Matek Chrześcijańskich; Apostolstwo Modlitwy;

na początek Wielkiego Postu, Wrocław 14 I 1921, 7.

¹⁴ Rozporządzenie Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego, Katowice 1925, nr 23, 119.

¹⁵ Rocznik Diecezji Śląskiej, Katowice 1936, 28.

¹⁶ Akcja Katolicka na Śląsku, Katowice 1938, 203.

¹⁷ EK I, 229.

¹⁸ Por. Rocznik Diecezji Śląskiej, Katowice 1936, 28.

¹⁹ Por. S. Adamski, *Misja Wewnętrzna*, 13—16.

²⁰ *Tamże*, 14.

Sodalicje Mariańskie; Krucjata Eucharystyczna; Związek Misyjny Duchowieństwa; Papieskie Dzieło Rozkrzewienia Wiary; Bractwo Różańcowe i Żywy Różaniec; Szkaplerz; Bractwo Pocieszenia; Dzieciństwo Jezusowe; Unia Apostolska Kapłanów; Związek Chórów Kościelnych; Stowarzyszenie Abstynentów²¹.

Kanonicznej erekcji Misji Wewnętrznej dokonał ks. Biskup 16 IV 1932 r. w Katowicach, nadając jej statut określający zarówno obowiązki zrzeszeń kościelnych, jak i poszczególnych członków zrzeszeń przyłączonych do Misji²². Statut został zatwierdzony 18 IV 1932 r. W myśl Statutu zrzeszenia miały dbać o to, by przynajmniej raz w roku odprawiono Mszę św. w intencji słabych w wierze lub niewierzących, aby odmawiano na zebraniach i nabożeństwach modlitwę Misji Wewnętrznej, skłaniano członków do odprawienia rekolekcji zamkniętych, uiszczania składek oraz abonowano dwa egzemplarze „Głosu Misji Wewnętrznej” lub „Die Innere Mission” Członkowie mieli zaś w doskonały sposób wykonywać wszystkie obowiązki nałożone przez zrzeszenia. Należały do nich: codzienna modlitwa i dobry uczynek spełniany w intencji wybranej osoby, upadłej w wierze, jak również pilne czytanie „Głosu Misji Wewnętrznej” w celu umocnienia się i uformowania w pracy Misji Wewnętrznej. Na podstawie Statutu Misją Wewnętrzną kierował ks. biskup ordynariusz poprzez powołane przez niego kierownictwo²³.

Misja Wewnętrzna rozpoczęła działalność 1 V 1932 r. W dniu tym odczytano we wszystkich kościołach diecezji orędzie biskupie z dnia 18 IV 1932 r. o Misji Wewnętrznej i odmówiono po raz pierwszy modlitwę²⁴. Sekretariat Akcji Katolickiej, który został utworzony 1 IV 1931 r., stał się centralą dla szerzenia nowego dzieła, został przemianowany na Sekretariat Akcji Katolickiej i Misji Wewnętrznej. Z tego Sekretariatu wyłonił się Diecezjalny Sekretariat Rekolekcyjny, mający na celu organizowanie i propagowanie rekolekcji zamkniętych²⁵.

Rozwijaniu idei Misji Wewnętrznej służyły kursy, rekolekcje i czasopismo „Głos Misji Wewnętrznej” Wydano także trzy numery Biblioteki Misji Wewnętrznej, które omawiały jej stronę organizacyjną, ideową i praktyczną²⁶.

Dekretem biskupa ordynariusza z 12 I 1934 r. oddzielono w centrali sprawy Akcji Katolickiej od spraw Misji Wewnętrznej, przez utworzenie Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Katowicach²⁷. W tymże roku Episkopat Polski uchwalił w porozumieniu z rządem specjalne statuty dla czterech stowarzyszeń, które odąd stanowić miały podstawowe organizacje Akcji Katolickiej. Były to: Katolickie Stowarzyszenie Mężów, Kobiet, Młodzieży Męskiej i Żeńskiej. Po powołaniu Stowarzyszeń Akcji Katolickiej odbyła się w Katowicach 9 XII 1934 r. uroczystość oficjalnej inauguracji Akcji Katolickiej na Śląsku²⁸.

Tak więc przez 3 lata torowała Misja Wewnętrzna drogę Akcji Katolickiej w diecezji katowickiej. Jednak rola Misji nie zakończyła się z chwilą inauguracji Akcji Katolickiej. Działała ona i rozwijała się nadal, przygotowując apostołów do publicznej działalności w szeregach Akcji Katolickiej, gdyż podstawą

²¹ *Akcja Katolicka*, 151.

²² Por. *Organizacja Misji Wewnętrznej*, 3.

²³ *Tamże*, 13—17.

²⁴ *Tamże*, 20—21.

²⁵ *Akcja Katolicka*, 11.

²⁶ *Wiadomości Diecezjalne*, 1933, poz. 111, 235.

²⁷ *Wiadomości Diecezjalne*, 1934, poz. 1—3, 1—5.

²⁸ *Akcja Katolicka*, 13.

i pierwszym warunkiem owocnego apostołstwa świeckiego jest zawsze i pozo-
stanie życie nadprzyrodzone. Stąd Misja Wewnętrzna była dla Akcji Katolic-
kiej organizacją przygotowawczą. Akcja Katolicka natomiast stanowiła uzu-
pełnienie realizacji celów Misji. Kolejne etapy rozwoju Misji Wewnętrznej
i jej zadania, jakie wysuwał bp Adamski, znajdowały swe odbicie w organie mi-
sji, „Głos Misji Wewnętrznej”

II. APOSTOLSTWO MODLITWY CZŁONKÓW MISJI WEWNĘTRZNEJ

Celem Misji Wewnętrznej była duchowa odnowa diecezji katowickiej po-
przez wznowienie ducha i zapału apostołskiego oraz ratowanie przez modlitwę
i ofiarę dusz zagrożonych. Dlatego zadaniem Misji Wewnętrznej stało się oży-
wienie wszystkich przyłączonych do niej zrzeseń i ich członków apostołskim
duchem modlitwy oraz rozbudzenie w nich ducha ofiary przez umocnienie ży-
cia eucharystycznego.

Modlitwy o nastawieniu apostołskim domagał się od członków Akcji Katoli-
ckiej już papież Pius XI²⁹. W diecezji katowickiej według założeń bpa Adams-
kiego modlitwy tej miała nauczyć Misja Wewnętrzna, sama będąca wielkim
dziełem modlitwy apostołskiej. Misja Wewnętrzna realizowała to zadanie za
pomocą artykułów zamieszczonych w „Głosie Misji Wewnętrznej”

Zachętą do apostołstwa modlitwy miała być specjalna modlitwa za wybraną
osobę. Po raz pierwszy modlitwę tę odmówiono 1 V 1932 r. we wszystkich ko-
ściołach diecezji. W sierpniowym numerze z 1932 r. bp Adamski w artykule *Na-
sza modlitwa* wyjaśnił treść tejże modlitwy czytelnikom „Głosu Misji We-
wewnętrznej”, który w szczególny sposób miał propagować odmawianie tej modli-
twy oraz przewodniczyć apostołstwu modlitwy w diecezji³⁰.

Statut Misji Wewnętrznej w § 9 nakazywał swoim zrzesseniom odmawiać
modlitwę Misji na zebraniach i nabożeństwach w kościele, poszczególni zaś
członkowie mieli odmawiać ją w miarę możliwości codziennie w intencji duszy
przez siebie wybranej. Za odmawianie tej modlitwy członkowie Misji mogli zy-
skać według § 10 Statutu odpusty zupełne i częściowe³¹.

Artykuły zamieszczone w „Głosie Misji Wewnętrznej” uczyły członków Mi-
sji także różnorodnej formy modlitwy, rozmyślenia oraz zachęcały do gorliwe-
go odmawiania w rodzinach modlitw porannych i wieczornych, przed i po je-
dzeniu, modlitwy różańcowej i Anioł Pański.

Misja Wewnętrzna w intencjach modlitw ogłaszanych w „Głosie Misji We-
wewnętrznej” akcentowała mocno aspekt społeczny modlitwy apostołskiej. W mo-
dlitwie pierwsze miejsce należy się Bogu i bliźniemu, własne ja, osobiste prag-
nienia i zadowolenie powinno ustępować na drugi plan³². Intencje podawano
na okładce czasopisma, zaś wewnątrz numeru zamieszczano artykuł wyjaśnia-
jący tę intencję. Dotyczyły one różnych potrzeb człowieka, diecezji i Kościoła.

²⁹ Por. St. Bross, *Akcja Katolicka*, t. 2, 114.

³⁰ Głos M. W. 1932, nr 4, 97.

³¹ Por. *Organizacja Misji Wewnętrznej*, 17.

³² Por. *Bądźmy apostołami modlitwy*, Głos M. W. 1932, nr 6, 165.

To społeczne ukierunkowanie modlitwy miało prowadzić członków Misji do realizacji poszczególnych zadań. Biskupowi Adamskiemu zależało, by apostołska modlitwa jednoczyła wszystkich członków zrzeszeń Misji Wewnętrznej wokół sprawy, którą chciał realizować dla odrodzenia i pogłębienia życia religijnego w diecezji.

Rolę życia eucharystycznego w odrodzeniu religijnym diecezjan uwypuklił już mocno kard. August Hlond jako administrator w swym liście pasterskim „O życie katolickie na Śląsku”: „Trzeba odrodzić pobożność katolicką, aby nie była praktyką bezmyślną i płytką, bez związku z wiarą, oderwaną od życia. To odrodzenie bez sakramentów świętych jest niemożliwe, a uczęszczanie do sakramentów jest miarą i znakiem religijnego odrodzenia. Codzienna Komunia św. to ideał, do którego dążyć musimy”³³.

Bp Adamski właśnie przez Misję Wewnętrzną chciał osiągnąć ten ideał. Dlatego w „Głosie” czytamy: „Bractwo Misji Wewnętrznej dokaże, że świętynia waszej duszy będzie żywym ołtarzem i tabernakulum dla Jezusa Eucharystycznego, przed którym stale będzie się palić światło łaski uświęcającej”³⁴. Artykuły zamieszczone w „Głosie”, a dotyczące Eucharystii, wskazują, jakie rozumienie życia eucharystycznego chciano wypracować u członków Misji Wewnętrznej w owych czasach. Uświadamiano czytelników, że nie ma prawdziwego katolika-apostoła bez ciągłego rozwijania w sobie życia łaski przez Eucharystię³⁵. Akcentowano również mocno aspekt ofiarniczy Mszy św., by wyrobić w jej uczestnikach ducha ofiary, niezbędnego w codziennym apostołowaniu. Podkreślano także, że częste przystępowanie do Komunii św. domaga się życia nastawionego na ponoszenie ofiar, bo od tego zależy moc i siła Kościoła. Właśnie brak ducha ofiary bywa często powodem lekceważenia codziennej Mszy św. i Komunii św. przez wiernych³⁶.

Nie zapomniano ukazywać i akcentować społecznego charakteru Eucharystii, która oznacza i stwarza jedność wyznawców Chrystusa. Kto więc nie korzysta z Eucharystii, rozbija tę jedność. Dlatego nie ma prawdziwego i owocnego udziału we Mszy św. bez przyjęcia Komunii św.³⁷ Starano się także wyrobić u wiernych świadomość, iż dzięki Eucharystii Chrystus jest wśród nich obecny, stąd też obowiązek nawiedzania i adorowania Najświętszego Sakramentu³⁸.

Od początku swego istnienia Misja Wewnętrzna dążyła do rozwoju ruchu liturgicznego w diecezji, przede wszystkim do czynnego udziału wiernych we Mszy św. Kładziono nacisk na zrozumienie i przejęcie się Mszą św., wspólnotę modlitwy i łączność w modlitwie z kapłanem. Aby umożliwić liturgiczny udział we Mszy św., Sekretariat Misji Wewnętrznej wydał osobną broszurkę *Msza św. recytowana*³⁹. Odnośnie do problemu skuteczności sakramentów w życiu człowieka, wskazywano na potrzebę pozytywnej pracy nad ożywieniem łączności z Chrystusem i niepoprzestawaniu jedynie na unikaniu zła⁴⁰. Ta idea pozytywnego dążenia do uświęcenia przez sakramenty była w tamtych czasach swoistą nowością w ascetyce i duszpasterstwie.

³³ *Rozporządzenie Administracji Apostolskiej*, nr 13, 14.

³⁴ *Głos M.W.* 1932, nr 1, 24.

³⁵ Por. R.L., *Działanie życia Bożego*, *Głos M.W.* 1934, nr 4, 101.

³⁶ Por. *Najdoskonalsze nabożeństwo*, *Głos M.W.* 1936, nr 1, 20 i nr 2, 46; *O naszej dla Boga ofierze*, *Głos M.W.* 1936, nr 4, 116.

³⁷ Por. *Prawo życia*, *Głos M.W.* 1937, nr 4, 112.

³⁸ Por. *On jest między nami*, *Głos M.W.* 1936, nr 10, 300.

³⁹ Por. *Głos M.W.* 1934, nr 6, 177.

⁴⁰ M.R., *Dlaczego Sakramenty św. są tak mało skuteczne*, *Głos M.W.* 1937, nr 2, 50.

III. RUCH REKOLEKCYJNY

Jednym ze środków kształcenia duchowego członków Akcji Katolickiej były rekolekcje zamknięte, na które w 20-leciu międzywojennym kładziono w duszpasterstwie duży nacisk.

W diecezji katowickiej ruch rekolekcyjny nie tylko nie był nowością, lecz miał długą tradycję. Diecezja posiadała na swoim terenie najstarszy dom rekolekcyjny w Polsce, założony przez OO. Jezuitów w 1905 r. w Czechowicach—Dziedzicach. W 1928 r. powstał diecezjalny dom rekolekcyjny w Kokoszycach, który stał się głównym ośrodkiem ruchu rekolekcyjnego diecezji. Prowadzono także kursy rekolekcyjne w Piekarach, Tarnowskich Górach, Brzezinach Śląskich, Brennej, Lublińcu i Panewnikach⁴¹. Pomocą w pracy nad rozbudzeniem ruchu rekolekcyjnego w diecezji służyć miała Misja Wewnętrzna i jej organ, „Głos Misji Wewnętrznej”, który od chwili założenia aż do 1939 r. stale zajmował się sprawą rekolekcji zamkniętych. Z tej racji stanowi on źródło poznania ruchu rekolekcyjnego w diecezji, a szczególnie rozwoju rekolekcji w Kokoszycach. Statut Misji Wewnętrznej w §9 nakładał zrzeszeniom kościelnym przyłączonym do Misji Wewnętrznej obowiązek kierowania swoich członków na rekolekcje zamknięte, a kapłanów zachęcał, by nigdy nie zaprzestali zalecać rekolekcji zamkniętych jako najlepszej formy rozbudzania ducha apostołskiego⁴². W 1932 r. z ogólnego Sekretariatu Akcji Katolickiej i Misji Wewnętrznej wyodrębniono Sekcję Rekolekcyjną dla organizowania i propagowania rekolekcji zamkniętych. Zadaniem Sekretariatu Rekolekcyjnego było:

- a) ustalenie programów kursów rekolekcyjnych w diecezji,
- b) badanie postępu, rozwoju i metod pracy ruchu rekolekcji zamkniętych w diecezji i w kraju,
- c) wydawanie, propagowanie, rozpowszechnianie diecezjalnych książeczek i znaczków rekolekcyjnych,
- d) przygotowanie, rozsyłanie, rozpowszechnianie materiałów propagandowych, druków, ulotek, artykułów, wykładów i kazań,
- e) prowadzenie statystyk i przygotowanie rocznych sprawozdań z rozwoju ruchu rekolekcyjnego⁴³.

Dnia 21 VII 1934 r. bp Adamski wydał *Wskazówki dla kapłanów świeckich i zakonnych udzielających rekolekcji w diecezji katowickiej*. Pragnieniem Biskupa było, aby rekolekcje uwzględniały ideę apostołstwa świeckich. Ks. Biskup podał także praktyczne wskazania dotyczące tematyki nauk rekolekcyjnych, które miały odpowiednio formować katolika-apostoła⁴⁴.

Po zajęciu Zaolzia w 1938 r. i przyłączeniu go do diecezji katowickiej rozpoczęto i tam zakładać Misję Wewnętrzną i propagować ruch rekolekcyjny⁴⁵. Wybuch II wojny światowej 1 IX 1939 r. przerwał ruch rekolekcyjny na terenie diecezji katowickiej.

Od początku swego istnienia „Głos Misji Wewnętrznej” zajmował się problematyką rekolekcyjną, lecz dopiero od numeru grudniowego z 1934 r. wprowadzono do miesięcznika stały dział jej poświęcony. Dział ten informował

⁴¹ Por. *Domy rekolekcyjne w Polsce i ich praca*, Głos M.W. 1932, nr 5, 154—155.

⁴² *Organizacja Misji Wewnętrznej*, 16.

⁴³ *Akcja Katolicka*, 157.

⁴⁴ *Wiadomości Diecezjalne*, 1934, poz. 144, 217—220.

⁴⁵ Por. Głos M.W. 1938, nr 6, 186.

czytelników o terminach kursów rekolekcyjnych w Kokoszycach i w innych miejscowościach. Podawał roczną statystykę i zamieszczał artykuły propagujące rekolekcje zamknięte dla świeckich.

Rozwój ruchu rekolekcyjnego w diecezji obrazowała statystyka. Podawano ją, by ukazać członkom Misji linię rozwojową ruchu oraz pobudzić ich do odpowiedzialności za ten ruch. Na podstawie zamieszczanych statystyk w „Głosie” można stwierdzić, że od zapoczątkowania szerszego ruchu rekolekcyjnego przez bpa Adamskiego w 1931 r. do końca 1938 r. w rekolekcjach zamkniętych wzięło udział blisko 25 tys. diecezjan. Największy rozkwit rekolekcji przypadł na lata 1932—1934⁴⁶.

Artykuły miały uświadomić czytelnikom znaczenie rekolekcji dla rozwoju życia nadprzyrodzonego wszystkich katolików, a szczególnie członków Misji⁴⁷, oraz pobudzić ich do odprawiania rekolekcji zamkniętych przynajmniej raz w życiu⁴⁸. Starły się również sprostować fałszywe i mylne pojęcie o rekolekcjach zamkniętych⁴⁹.

W „Głosie Misji Wewnętrznej” znajdujemy także wiele listów uczestników rekolekcji, którzy opisywali w nich swoje wrażenia i przeżycia z pobytu w domu rekolekcyjnym, a przy okazji zachęcali innych do udziału w tego typu naukach⁵⁰.

Wskazania Ks. Biskupa i artykuły dotyczące rekolekcji pozwalają stwierdzić, jak silnie w ruchu rekolekcyjnym została podkreślona postawa apostołstwa świeckich. Przesunięcie wagi zagadnienia z samego nawrócenia rekolekcyjnego na urobienie takiej właśnie apostołskiej postawy można uznać za nowy element w ruchu rekolekcyjnym, co okazało się trwałym dorobkiem, do dzisiaj żywym w diecezji katowickiej⁵¹.

IV. RÓŻNE AKCJE MISJI WEWNĘTRZNEJ

Misja Wewnętrzna realizowała przez cały okres swej działalności zadania ożywienia swoich członków apostołskim duchem modlitwy i ofiary oraz rozbudzenia ruchu rekolekcyjnego. Na podstawie „Głosu Misji Wewnętrznej” możemy stwierdzić, że przeprowadzano również inne akcje duszpasterskie zmierzające do objęcia coraz to nowych grup diecezjan swoją działalnością. I tak w latach 1933—34 Misja Wewnętrzna przeprowadziła akcję apostołską wśród chorych, zaś w 1935 r. — akcję uświęcenia rodzin poprzez akt intronizacji w domach obrazu Najświętszego Serca Pana Jezusa. W tym samym roku Misja rozpoczęła dzieło budzenia ducha apostołskiego w stowarzyszeniach różańcowych, a od 1938 r. akcję dokształcania matek chrześcijańskich w pracy wychow-

⁴⁶ Por. Głos M.W. 1932—1939.

⁴⁷ Por. *Prawdziwa rozkosz*, Głos M.W. 1932, nr 1, 29; J. Czernecki, *Wiek XX — wiek sierocy, a przytuliska dusz*, Głos M.W. 1933, nr 3, 78; *Katolicy! Do źródeł życiodajnych*, tamże, nr 9, 281.

⁴⁸ Por. *Rekolekcje a ja*, Głos M.W. 1933, nr 12, 380; *Mój powrót do Boga*, Głos M.W. 1934, nr 4, 121.

⁴⁹ Por. *Komu rekolekcje są niepotrzebne*, Głos M.W. 1937, nr 6, 184; *Co księża z nas chcą zrobić*, tamże, nr 7, 211.

⁵⁰ Por. Głos M.W. 1932, nr 2, 59—61 (4 listy); nr 5, 156—158 (6 listów); tamże, 1933, nr 10, 318 (2 listy); tamże, 1937, nr 1, 15 (1 list).

⁵¹ Por. *Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej*, Katowice—Rzym 1976, VI, 4.4.4.

wawczej. W latach 1933—37 Misja kładła główny nacisk na przygotowanie swoich członków do czynnego apostołstwa w szeregach Akcji Katolickiej. I tak w 1933 r. Misja Wewnętrzna rozpoczęła wśród chorych akcję, która miała na celu ukazanie, jak pomocne i twórcze może być cierpienie oraz jak można przez cierpienie apostołować. Akcja ta była prowadzona na łamach „Głosu” przez ks. Michała Rękasa, sekretarza Apostolstwa Chorych. Na łamach artykułów—listów starał się on uświadamiać chorym ich wielką rolę w działalności apostołskiej Misji Wewnętrznej oraz wykazywał, że chorzy najlepiej mogą połączyć apostołstwo cierpienia z apostołstwem modlitwy⁵². Październikowy numer „Głosu” z 1934 r. artykułem *Chory Cię woła* wzywał wszystkie stowarzyszenia Misji do szerzenia apostołstwa wśród chorych. Odtąd pojawiły się artykuły propagujące tę akcję i wskazujące szczegółowo na sposoby działalności wśród chorych. Akcentowano, że apostołstwo niesienia pomocy chorym powinno iść w dwóch kierunkach: pomocy materialnej i duchowej⁵³.

W następnych latach „Głos Misji Wewnętrznej” zaprzestał poruszania sprawy apostołstwa wśród chorych. Może w przekonaniu władz Misji ta dwuletnia akcja na łamach „Głosu” winna już wystarczyć do rozbudzenia i wypracowania w członkach Misji ducha apostołstwa cierpienia i gotowość do działania wśród chorych. Dalszą pracę w tej dziedzinie przejęło Apostolstwo Chorych. „Głos Misji Wewnętrznej” ograniczył się do utorowania drogi nowemu dziełu diecezji.

Rok 1935 przyniósł natomiast nową akcję duszpasterską w diecezji katowickiej. W tym właśnie roku Akcja Katolicka rzuciła hasło walki o zwycięstwo ducha katolickiego w rodzinach chrześcijańskich. Misja Wewnętrzna miała wspomóc Akcji Katolickiej w tej walce poprzez krzewienie idei uświęcenia rodzin poprzez kult Najświętszego Serca Pana Jezusa w rodzinach. Dzieło intronizacji takiego obrazu było propagowane w majowym i czerwcowym numerze „Głosu”, a dokonało się podczas czerwcowej uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa 1935 r.⁵⁴

Dzieło intronizacji obrazu przyczyniło się do rozbudzenia w diecezji kultu Serca Pana Jezusa, który trwa do dzisiaj. Kult ten uwidocznił się w rozbudzeniu życia eucharystycznego w rodzinach, coraz więcej bowiem członków rodzin rozpoczęło praktykowanie miesięcznej spowiedzi i Komunii św.⁵⁵ Omawiana akcja miała więc swój udział w odrodzeniu religijnym rodzin w diecezji w okresie międzywojennym.

Modlitwa różańcowa była zalecana przez „Głos Misji Wewnętrznej” od początku jego istnienia. Specjalną jednak uwagę zaczęto jej poświęcać od 1935 r., kiedy to w numerze marcowym z 1935 r. ukazała się *Odezwa do zelatorów i zelatorek różańcowych*⁵⁶. Odezwa ta miała na celu mobilizację członków Żywego Różańca i Bractwa Różańcowego do działalności apostołskiej. Odmawiając

⁵² Por. M. R e k a s, *Jak powstało Apostolstwo Chorych*, Głos M.W. 1933, nr 12, 383; *Chorzy! Możecie być... apostołami*, tamże, 1933, nr 6, 192; *Pokój chorego — świątynią*, tamże, 1933, nr 9, 288; *O rekolekcjach dla chorych*, tamże, nr 3, 80; *Choroba a cierpliwość*, tamże, nr 7, 222; *Październik a chorzy*, tamże, nr 10, 319.

⁵³ Por. R o, *Chory Cię woła!*, Głos M.W. 1934, nr 10, 306; *Pomoc dla chorych, o której miło się pamięta*, tamże, nr 11, 341; *Jeszcze jedno dobrodziejstwo dla chorych*, tamże, nr 12, 371.

⁵⁴ Por. *Sercu Najświętszemu*, Głos M.W. 1935, nr 6, 161; *Królewskość upragniona i wymagana przez Najświętsze Serce Jezusa*, tamże, nr 6, 168; *Apostolstwo*, tamże, 170; *Tylko chwilkę dla Jezusa*, tamże, 164.

⁵⁵ Wnioski oparte na informacjach uzyskanych od parafian z Bykowiny, którzy pamiętają okres intronizacji obrazu Najświętszego Serca Pana Jezusa w 1935 r.

⁵⁶ *Odezwa*, Głos M.W. 1935, nr 3, 82.

i rozważając codziennie jedną tajemnicę różańca, mieli oni zapoznać się z różnymi sposobami apostołowania, wynikającymi z poszczególnych tajemnic, by je potem praktykować w codziennym życiu. Pomocą do takiego odmawiania i przeżywania różańca miały być rozważania ojca Gerardiego, które zamieszczano w kolejnych numerach „Głosu”⁵⁷.

Załugą Misji Wewnętrznej było dostrzeżenie i wykorzystywanie modlitwy różańcowej jako środka do uaktywnienia członków Żywego Różańca i Bractw Różańcowych w kierunku działalności apostołskiej w swoim środowisku, albowiem dotychczas ograniczali się oni jedynie do samej modlitwy. Pozytywnym momentem była również nauka właściwego odmawiania różańca, która polega na połączeniu modlitwy ustnej z rozważaniem danej tajemnicy. Ubocznym celem całej akcji, jak wynika z licznych zachęt do abonowania „Głosu” przez poszczególne „róże”, było również pozyskanie większej liczby czytelników dla pisma⁵⁸.

Do Misji Wewnętrznej należały także Bractwa Matek Chrześcijańskich. Od lutego 1938 r. z polecenia bpa Adamskiego Misja zajęła się tymi bractwami, wprowadzając do „Głosu” nowy dział „Matki Chrześcijańskie” oraz czyniąc „Głos” pismem organizacyjnym tychże bractw⁵⁹. Ten nowy dział czasopismo podejmowało w celu niesienia pomocy matkom w ich trudnej i odpowiedzialnej pracy wychowawczej w rodzinie. Artykuły zamieszczone w „Głosie Misji Wewnętrznej” dotyczyły nie tylko spraw wychowania dzieci⁶⁰, lecz ukazywały także godność matki i jej rolę w rodzinie⁶¹ oraz rozważały pewne problemy małżeńskie⁶².

Pośrednio akcja ta przyczyniła się również do rozbudzenia ducha apostołskiego wśród matek, pobudzała je bowiem do gorliwszej i sumienniejszej pracy wychowawczej, uświadamiała im wielką rolę dobrego przykładu w wychowaniu i uświęcaniu rodziny oraz potrzebę współpracy z Kościołem w dziele wychowania dzieci.

Zadanie przygotowania członków do czynnego i systematycznego apostołstwa w Akcji Katolickiej spełniała Misja poprzez „Głos Misji Wewnętrznej”, w którym ukazywały się artykuły zachęcające ludzi świeckich do apostołstwa. Na podstawie tych artykułów możemy wyodrębnić dwa okresy w przygotowywaniu członków Misji do czynnego apostołstwa w ramach Akcji Katolickiej. W pierwszym okresie kładziono główny nacisk na dawanie dobrego przykładu życia chrześcijańskiego⁶³ oraz zwracano baczną uwagę na pielegnowanie przez apostołów świeckich życia wewnętrznego i nadprzyrodzonego⁶⁴.

Ukazywano także specjalne cechy charakteru, które powinien rozwinąć w sobie apostoł, aby jego praca mogła być owocna⁶⁵. W drugim okresie, czyli od

⁵⁷ Gerardi, *Duch apostołski w różańcu św.*, Głos M.W. 1935, nr 3, 84 n.

⁵⁸ Por. Głos M.W. 1935, 1936 (tylne okładki każdego miesięcznika).

⁵⁹ Głos M.W. 1938, nr 2.

⁶⁰ Por. *Szukaj matki*, Głos M.W. 1938, nr 4, 122; J. Wirtz, *Trzeba wczas zaczynać*, tamże, nr 8, 249 i nr 9, 278; *Duszyczki pod kłosem*, tamże, 1939 nr 8/9, 261; *Nie kłóćcie się*, tamże, 1938, nr 11, 343; *Matka a duszpasterz*, tamże, nr 6, 183.

⁶¹ Por. *Matka*, Głos M.W. 1938, nr 2, 58; *Wpływ matki na życie człowieka*, tamże, nr 7, 215.

⁶² Por. J. Wirtz, *O miłości małżeńskiej*, Głos M.W. 1938, nr 3, 89; *Napięcie i walka*, tamże, nr 12, 377; *Ofiara*, tamże, 1939, nr 1, 26.

⁶³ Por. *Apostołstwo w rodzinie*, Głos M.W. 1934, nr 5, 147; *Stosunek apostoła świeckiego do krewnych*, tamże, 1936, nr 6, 180; *Wpływ apostoła świeckiego na kształcenie jednostki*, tamże, 1934, nr 2, 48.

⁶⁴ Por. R. L., *Działanie życia Bożego*, Głos M.W. 1934, nr 4, 99; *O wartości życia wewnętrznego*, tamże, nr 9, 267.

⁶⁵ Por. *Zawsze w radosnej fali*, Głos M.W. 1935, nr 7, 195; *Nad czym apostoł świecki zastanowić*

1936 r., zaczęto podawać czytelnikom „Głosu Misji Wewnętrznej” bardziej konkretne i praktyczne wskazówki dotyczące sposobów i miejsca pracy. Nowością, a zarazem zasługą Misji jest to, że dopuściła świeckich apostołów do pisania artykułów, w których ukazywali oni konkretne zadania apostołskie w różnych sytuacjach życiowych⁶⁶. Dopelnieniem tych artykułów miały być szkice literackie przedstawiające sylwetki bohaterów czynu, którzy w codziennym życiu na swój sposób realizowali działalność apostołską⁶⁷. Wszystkie te różnorodne wskazówki i sugestie podsuwane przez „Głos” zmierzały do pobudzenia oraz przygotowania do pracy apostołskiej wszystkich czytelników, aby następną moc utworzyć elitę katolików — apostołów⁶⁸.

Misja Wewnętrzna nie miała odpowiednika w innych diecezjach polskich, a nawet w całym ówczesnym świecie katolickim. Gdy rozpatruje się zadania postawione przez bpa Adamskiego Misji, w pierwszym rzędzie uderza troska o rozbudzenie ducha apostołskiego wśród członków Misji oraz o harmonijne połączenie aktywnej postawy apostołskiej z życiem modlitwy. Dzięki takiemu działaniu miała się uformować w diecezji elita katolików, apostołów Akcji Katolickiej, wewnętrznie wyrobionych i przygotowanych do pracy w jej szeregach. Tak mocny nacisk położony przez Misję na postawę apostołską stanowił nowość w pojmowaniu roli świeckiego chrześcijanina w Kościele. Miał on być nie tylko przedmiotem, lecz również świadomym podmiotem duszpasterstwa parafialnego i diecezjalnego. Kładziono przy tym nacisk na działania apostołskie w zwykłych warunkach życia codziennego.

Cała działalność Misji Wewnętrznej ukazuje starania bpa Adamskiego o łączenie „starego z nowym”. Z jednej strony zalecał zachowanie i wykorzystywanie tradycji, zwłaszcza rozwijanych w różnych stowarzyszeniach kościelnych, z drugiej wprowadzał nowe formy apostołskiego oddziaływania, uświadamiał nowe potrzeby duszpasterskie i dążył do pogłębiania i wzbogacania duchowości świeckich działaczy. Ta tendencja okazała się trwała w duszpasterstwie śląskim. Wskazuje na to wiele uchwał I Synodu Diecezji Katowickiej⁶⁹.

DIE AUFGABEN DER „INNEREN MISSION” IM LICHTE DER MONATSSCHRIFT „GŁOS MISJI WEWNĘTRZNEJ” (DIE STIMME DER INNEREN MISSION)

Zusammenfassung

Die Innere Mission der Diözese Katowice war eine originelle Pastoralinitiative des Bischofs St. Adamski, die er 1931/32 eingeführt hat, um die Bruderschaften und kirchliche Vereine neu zu beleben und die Laien zum Apostolat

się winien, tamże, nr 8, 230; *Powierzone tajemnice*, nr 9, 262; *Do dusz zazdrosnych*, nr 9, 265.

⁶⁶ Por. *Pomagajmy budować Królestwo Boże*, Głos M.W. 1936, nr 3, 76; *Co w każdej parafii jest jeszcze do zrobienia*, tamże, nr 4, 110; *Apostolstwo wakacyjne*, nr 7, 210; *W tramwaju*, 1937, nr 4, 107.

⁶⁷ Por. Głos M.W. 1936, nr 2, 59 oraz następne numery.

⁶⁸ Por. *Elita ludzkości*, tamże, 1938, nr 2, 34; *Bezkompromisowcy*, tamże, 1936, nr 4, 111.

⁶⁹ Por. H. Bednorz, *Wstęp do uchwał synodalnych*, w: *Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej*, VIII.

im Geiste der Katholischen Aktion vorzubereiten. Er verlangte von den Mitgliedern der Inneren Mission eifriges Gebet, asketische Durchbildung und Tugendübung. Als wichtiges Mittel zu solcher Verinnerlichung empfahl er geschlossene Exerzitien an denen alle Mitglieder der Inneren Mission wenigstens einmal im Leben teilnehmen sollten. Sie hatten auch die Pflicht täglich das Gebet der Inneren Mission zu verrichten, welches auch an bestimmten Tagen in der Kirche nach den hl. Messen gebetet wurde. Es enthielt u.a. die Fürbitte für alle im Glauben geschwächte Christen und für eine besonders gewählte Person, um deren Bekehrung man sich bemühte. Der Bischof selbst hat das Gebet im „Głos Misji Wewnętrznej“ erläutert. Die Schrift brachte auch andere Artikel über das Gebetsleben. Besonders grossen Wert legte sie auf Teilnahme an der hl. Messe und auf möglichst täglichen Empfang der hl. Kommunion, die den Opfergeist und apostolischen Eifer der Gläubigen wecken und stärken sollte. Dem Wunsche des Bischofs nachgehend propagierte sie die geschlossene Exerzitien, informierte auch über andere seine pastorale Initiativen und unterstützte sie.

1933—1934 war es das Werk des Krankenapostolates, 1935 die Familienweihe an das Allerhl. Herz Jesu, die das eucharistische Leben fördern sollte. Im selben Jahr bemühte sich der „Głos“ um apostolische Formation der Rosenkranzbruderschaften und 1938 nahm er sich der Müttervereine an. Die Schrift brachte nicht nur asketische Hinweise, aber auch praktische Beispiele apostolischer Tätigkeit — oft aus dem Leben zeitgenössischer Christen entnommen. Sie empfahl die Verbindung einer aktiven apostolischen Haltung mit eifrigem Gebetsleben.